

Ruchy wojsk w Polsce niepokoją mieszkańców

26 czerwca 2014

Wojenna retoryka zagościła już na dobre w naszej przestrzeni medialnej. Rosjanie otwarcie oskarżają Polskę o zaangażowanie na Ukrainie i to nie tylko polityczne, a nasi „umiłowani przywódcy” coraz chętniej fotografują się na tle czołgów i myśliwców. Trudno się zatem dziwić, że ludzie zwracają uwagę na ruchy wojsk w Polsce, zwłaszcza w kierunku wschodnim. W ciągu ostatnich kilku dni do redakcji ZnZ spływają rozmaite sygnały wskazujące na to, że trwają jakieś ruchy wojsk na terenie naszego kraju.

Obserwuje się przeloty eskadr śmigłowców bojowych Mi-24, które według świadków lecą w kierunku wschodnim. Przeloty trwają od kilku dni i w sumie naliczono już 14 sztuk tych maszyn. Być może jest to transport na jakieś manewry na Podkarpaciu, ale brak informacji ze strony wojska o jakichś ćwiczeniach w tamtej okolicy.

W wielu miejscach kraju widziano także latające parami myśliwce F-16, ale mogły to być amerykańskie maszyny stacjonujące w Łasku. Informowano zresztą o tym, że nad Polską dochodziło do testowych lotów z tankowaniem w powietrzu.

Zaskoczeni ostatnią aktywnością naszego wojska są nawet ludzie mieszkający w pobliżu baz wojskowych. Otrzymaliśmy na przykład zdjęcie przewożonych na ławetach samochodów specjalnych typu Humvee.

Gdy do tego doda się ostatnią aktywność WKU, które wzywają masowo ludzi starając się ustalić kto jeszcze jest w kraju a kto już wyjechał, to składa się to na intrygujący obraz. Być może już od jakiegoś czasu trwają jakieś celowe ruchy wojsk, które są prowadzone w sposób maksymalnie niezauważalny.

Oczywiście nikt nie potwierdza, że cokolwiek się dzieje na tym polu, ale w epoce mediów społecznościowych, taki cichy alarm nie ma prawa pozostać niezauważony.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)